

## Ceny Prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 K, za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halery. Z jednokrotną przesyłką poczt. w kraju: miesięcznie 2 K 70 hal., kwartalnie 8 K, rocznie 32 Kor. w Niemczech: kwartalnie 12 Kor. w innych państwach Związku poczt. kwartalnie 15 K, rocznie 60 K. — dwukrotną przesyłką poczt. w kraju: miesięcznie 3 K 20 h., kwart. 9 K 50 hal.; rocznie 38 K. Zmiana adresu pocztowego 40 h. Ceny oddzielnych numerów: Wyd. poran. 6 h. z prze-10 h., Wyd. poranne 4 h. syłką 6 h.

# Słowo Polskie

wychodzi trzy razy dziennie

## Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia za 1 wiersz drobnym pismem lub jego miejsce 20 hal., w numerze sobotnim 30 halery. Nadesłane za wiersz drobnym pismem lub jego miejsce 80 hal., w numerze niedzielnym 1 K 20 h. Nekrologja za wiersz petit. 60 h. Zawiadomienia o ślubach, zaręczynach i t. p. po 1 K 50 hal. za wiersz, najmniej 4 K 50 hal. Drobne ogłoszenia za wyraz 8 hal. najmniej 80 hal. Za wiersz 50 h. najmniej 5 wierszy (K. 2.50). Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 11-15. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Nakładem Spółki Wydawniczej SŁOWA POLSKIEGO.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

## Legjony polskie. Manifest Koła polskiego.

Zwycięskie walki nad Driną. — Na granicach wschodnich. — Od Sandomierza do Krzeszowa. — Cesarz Wilhelm przenosi kwaterę z Berlina. — Oświadczenie Włoch. — Stanowisko państw bałkańskich.

### Zwycięskie walki nad Driną.

Wiedeń. (TBK.) (Północ). Walki nad Driną, o których wczoraj donoszono, uwieńczone zostały rozstrzygającym zwycięstwem naszych wojsk nad silnym wojskiem nieprzyjacielskim, które zostało odparte ku Wałewu. Zabrano wielu jeńców do niewoli i zdobyto wiele materiału wojennego. Pościg za nieprzyjacielem jest w pełnym toku.

Nasze wojska biły się z podziwu godną walecznością z nieprzyjacielem równej sily, a zajmującym silne pozycje.

Na szczególną wzmiankę zasługuje szesnasty pułk piechoty (warażdyński), którego oficerowie i żołnierze wśród najtrudniejszych warunków szli jak burza do zwycięstwa, z tradycyjną walecznością zawsze wiernych Chorwatów.

Szczegółowe wiadomości o przebiegu walk i o zdobytych trofeach nastąpią.

### Na granicach wschodnich.

Wiedeń. (TBK.) (Północ). Wiadomości, które się pojawiły w kilku zagranicznych dziennikach o sukcesach rosyjskich w naszych okolicach granicznych są nieprawdziwe.

Mieszane oddziały rosyjskie, które tu i ówdzie posuwały się o kilka kilometrów, podchodząc ku położonym tuż nad granicą miejscowości, zostały koło Załoziec, Brodów i Sokala znów wyparte za granicę. Działalność tych oddziałów rosyjskich ograniczała się wogóle do plądrowania i podpalania bezbronných wsi granicznych. Natomiast kilka naszych oddziałów konnicy wtargnęło daleko poza granicę do wnętrza Rosji.

### Od Sandomierza do Krzeszowa.

Wkraczanie wojsk do Królestwa. — Potyczki.

Wiadomość urzędowa o zajęciu Sandomierza przez wojska austriackie, podana przez nas wczoraj w wydaniu nadzwyczajnym (ob. str. 4), zrobiła wielkie wrażenie. Przed stu laty Sandomierz był już dłuższy czas w rękach austriackich i pamięta walki za Księstwa Warszawskiego w lecie 1809 r. Starożytnie to miasto, leżące nad Wisłą po drugiej stronie od Nadbrzezia galicyjskiego, jest kluczem do gub. Radomskiej

kozacy przecięli druty telefoniczne, a wtedy wachmistrz żandarmerji Chomiak, mając do pomocy tylko 3 pospolitaków, rozbił całą kupę kozaków, że uciekli w popłochu. W d. 11 b. m. artylerja austriacka dała 62 strzały do piechoty i kozaków, którzy obsadzili wzgórze koło Krzeszowa. Nieprzyjaciel cofnął się w głąb ku Kraśnikowi. Nazajutrz wojska austriackie zajęły Krzeszów. Przyjęte zostały przez ludność z entuzjazmem.

Nad Wisłą za ujściem Sanu, tam, gdzie granica Galicji ostry kąt tworzy, leży wieś Chwałowice (nie-daleko Tarnobrzega) naprzeciwko Zawichosta po tamtej stronie Wisły. Granica z jednej strony tutaj sucha. W nocy z 9 na 10 bm. nadjechał tedy oddział kozaków. Żołnierze austriacy, żandarmi i strażnicy celnicy, ukryci w krzakach, ustrzelili 33 kozaków a 12 z oficerem pojмали. Kozacy podpalili wtedy wieś. Spłonęło w Chwałowicach 30 domów włościańskich i dwór. Padł w tej potyczce strażnik skarbowy Horszowski a dwóch żołnierzy raniono.

### Pod Włocławkiem.

„Frankfurter Zeitung“ otrzymała 2 sierpnia list prywatny z Włocławka, który ogłasza 11 sierpnia. Według tego listu sprostowano ruchy wojenne rosyjskie już dnia 27 lipca, mianowicie kozacy obsadzili mosty na Wiśle i na Zgłowiączce, nie pozwalano się na nich zatrzymywać, a kto mówił po niemiecku, stawał się podejrzanym. Później zakazano chodzić przez mosty, a 30 zaczęła się rekwizycja koni. Po ogłoszeniu mobilizacji w nocy z 31 lipca na 1 sierpnia zapełnił się Włocławek rezerwistami, którzy jednak masowo uciekali rzekomo wskutek nakazu otrzymanego z Warszawy. Nie przeszkadzał im w tem nikt, bo żandarmerja i straż ziemską zniknęły.

Ponieważ wstrzymano dawno dowóz węgla, przeto fabryki tutaj stanęły, a bank państwowy wywoził kołmi cały zapas gotówki — około 15 milionów rubli — na wschód.

Dnia 2 sierpnia zburzyło wojsko połączenie kolejowe z Toruniem. Rozsadzono przekładnie i stacje wodne. Jednak dokonano to niedokładnie, tak, że szyny pozostały przeważnie na miejscu. Zniesiono także most pontonowy na Wiśle, przez który po opróżnieniu magazynów, odeszły wszystkie oddziały wojsk i władze.

Według tego listu po odejściu wojska i władz nastąpiła zupełna anarchja. Nie podano jednak szczegółów. Zdaje się, że rozpętał się tłum, który rzucił się do składów monopolówki przeważnie wylanej. List bowiem mówi o tem iż straży pożarnej i utworzonej straży obywatelskiej udało się z wielkim trudem ochronić ludność od najgroźniejszych wykroczeń tłumów. Stawiano wysokie ceny za przejazd przez Wisłę lub przewóz autoniobilem z miasta w okolicę.

Wojska rosyjskie miały się cofnąć ku Kutnu, odległemu od Włocławka około 50 klm. Wkrótce potem wkroczyły do Włocławka wojska pruskie.

### TRANSPORT RANNYCH.

Budapeszt. (TBK.) Wczoraj o pół do 9 rano przybył z Zemunia pociąg wojskowy z transportem rannych. 47 rannych w walce koło Szabac, umieszczonych było w 3 wagonach II i III klasy. Na dworcu czekali lekarze z odpowiednimi wozami i samochodami. Rannych umieszczono najpierw w poczekalni. Między nimi jest tylko 5 ciężko rannych. Pewien szeregowiec piechoty, ranny w nogę,

zapytał uśmiechniętego lekarza: Prawda panie doktorze? za 10 dni będę znów mógł bić Serbów? Lekarze przewijając opatrunki, stwierdzili, iż rany były bardzo dobrze opatrzone. Następnie przewieziono rannych do szpitala garnizonowego. Tysiączne tłumy publiczności zebranej przed dworcem, urządziły rannym wielką owację, wznosząc okrzyki na cześć dzielnych żołnierzy. Tłum przełamał kordon i rozdawał pomiędzy żołnierzy pieniądze, cygara, chłodniki i t. p.

### W Zagrzebiu.

Zagrzeb. (TBK.) Miasto przygotowuje się do obchodu rocznicy urodzin cesarskich z szczególną uroczystością. Odbędzie się iluminacja, poczęd z pochodniami itp. Gmina uchwaliła przeznaczyć 250.000 kor. z okazji urodzin cesarskich na cele dobroczynne.

### Przeniesienie kwatery cesarskiej z Berlina.

Berlin. (TBK.) Cesarz Wilhelm wczoraj rano wyjechał z Berlina w kierunku do Moguncji.

Berlin. (TBK.) Cesarz wystosował do nadburmistrza Berlina następujące pismo: Postęp operacji wojennych zniewala mnie do przeniesienia głównej kwatery z Berlina. Przy tej sposobności pragnę przesłać Berlinowi wyrazy serdecznego podziękowania za wszystkie manifestacje i dowody miłości i sympatji, których zaznałem w tych ciężkich dniach. Ufam silnie w pomoc Boską, w działalność armji i marynarki w godzinie niebezpieczeństwa. Nasza sprawiedliwa sprawa zwycięży.

### Kanclerz obejmuje administrację państwa.

Berlin. (TBK.) „Reichsanzeiger“ ogłasza w nadzwyczajnym wydaniu rozporządzenie cesarskie, na podstawie którego kanclerz upoważniony zostaje do samodzielnego załatwiania spraw administracji państwowej.

Podobnie w pruskim dzienniku urzędowym w nadzwyczajnym wydaniu ogłoszone jest upoważnienie, udzielone ministerstwu państwowemu pruskiemu, do załatwiania spraw administracji w Pruszech a równocześnie mianowanie sekretarza stanu dra Delbrücka wiceprezydentem pruskiego ministerstwa.

### Finanse Niemiec.

Berlin. (TBK.) W „Nordd. Allg. Zeitung“ ogłasza dyrektor Banku niemieckiego dr. Helferich artykuł o pogotowiu finansowym Niemiec i stwierdza, że Niemcy okazały się także pod względem finansowym nadzwyczaj silne i lepiej wytrzymały czas mobilizacyjny aniżeli inne państwa. Giełdy niemieckie dłużej były czynne aniżeli giełdy w innych państwach, w szczególności paryska i londyńska. Zaspokojono wielki natłok publiczności, domagającej się gotówki, w zupełności, pomijawszy przemijające lokalne braki monety kruszcowej. Niemiecki bank państwowy

podwyższył dyskont tylko o 6 proc., podczas gdy bank angielski podniósł stopę o 10 proc. Bank angielski wogóle prowadził interes dyskontowy jeszcze tylko pod gwarancją angielskiego państwa. Prywatne banki w Anglii i we Francji nie były w możności wypłacenia publiczności jej depozytów, ani oszczędności. Francuskie kasy oszczędności ograniczyły wypłatę nawet tylko do 50 franków co dni 14. W Anglii banki pomogły sobie w ten sposób, iż od 2 do 7 sierpnia wogóle zamknęły biura swe i dopiero 7 sierpnia rozpoczęły wypłaty, lecz tylko najwyżej do 5 funtów szterlingów. Wszystkie państwa z wyjątkiem Niemiec wydały moratorium, nawet państwa neutralne. Wogóle widać w Niemczech powszechne staranie ograniczenia skutków finansowych i gospodarczych obecnej pożogi światowej aż do minimum. Wszyscy są przekonani, że Niemcy nie tylko orężnie, ale także pod względem gospodarczym i finansowym muszą zostać zwycięzcami.

#### NA MORZU PÓLNOCNEM.

Rotterdam. (TBK) Ruch okrętowy między Rotterdamem a Harwich przywrócono. Ruch okrętowy do Chrystianii będzie otwarty w przyszłym tygodniu.

## Stanowisko Włoch.

Berlin. (TBK) Ze względu na obiegające pogłoski, że Włochy zajmują wobec Niemiec i Austro-Węgień niezbyt przyjazne stanowisko, rząd włoski polecił tułejszemu przedstawicielowi swemu, aby wystąpił przeciw tym fałszywym pogłoskom. Przedstawiciel Włoch, spełniając to zlecenie, prosił urząd spraw zagranicznych, ażeby ogłosił, iż te pogłoski są bezpodstawne.

## Między Serbią a Bułgarią.

Sofia. (TBK) Tutejsza prasa i opinia chłodno przyjmuje podjęte przez prasę serbską usiłowania zbliżenia się do Bułgarii. Szczególnie prasa nacjonalistyczna wyraża zdanie, że Serbja za późno odstąpiła swe słowiańskie uczucia solidarności.

Do artykułu „Samouprawy”, zawierającego apel do Bułgarii jako do dawnej sojuszniczki i sąsiadki Serbji, dodaje organ Stambulowa „Wola” komentarz, że Bułgarjamoże tylko z politowaniem i uśmiechem odpowiedzieć na ten apel.

Dzienniki dołączają swe komentarze do faktu, że poseł rosyjski Sawiński rzekomo z powodu choroby nie wziął udziału w nabożeństwie uroczystym z okazji rocznicy wstąpienia na tron króla Ferdynanda.

„Dnewnik” odpowiada na zarzuty „Samouprawy”, jakoby prasa bułgarska popełniła nielojalność, powtarzając wiadomości wiedeńskie i budapeszteńskie i przez to zdradziła sprawę serbską. Dziennik powiada, że Bułgaria nie ponosi winy co do tego, że Serbja znalazła się w położeniu krytycznym. Zwarjowany szowinizm Serbów sprawia to, że nie widzi ona, jak lojalnie Bułgaria obecnie się zachowuje. Prasa bułgarska uważnie śledzi rozwój wypadków i może odczuwać tylko litość względem niepoczytalnych i skruszonych Serbów.

#### Turcja i Rumunia.

Konstantynopol. (TBK) Minister spraw wewnętrznych Talaat bej i prezydent ministrów Halil bej wyjechali wczoraj do Bukaresztu.

#### Anglia — Turcja.

Londyn. (TBK) Biuro Reutersa donosi, że nieprawdziwa jest wiadomość dzienników, jakoby Anglia wystosowała do Turcji ultimatum.

#### Kto winien?

Konstantynopol. (TBK) Wobec twierdzeń prasy francuskiej, która zwala odpowiedzialność za wojnę na Niemcy i Austrię, „Tanin” oświadcza, iż trójporozumienie pracowało zawsze na Bałkanach przeciwko trójprzymierzu, aż Austro-Węgry przekonały się, że Serbja jest niebezpiecznym dla Monarchii elementem. Prawdziwi patrioci francuscy płakali widząc, że Francja stała się narzędziem Rosji i że francuskie miljardy marnotrawią się na rzecz Rosji, że wreszcie Francja stała się niewolniczką Rosji. Tylko mocarstwa trójporozumienia mają na sumieniu wojnę. Podobnie piszą inne dzienniki.

Rzym. (TBK) Ambasador włoski w Berlinie, Bonifazi, przybył tutaj.

#### WIAROLOMSTWA ROSJI.

Amsterdam. (TBK.) Tutejszy „Dziennik Handlowy” w dłuższym artykule potępia ostro naruszenie międzynarodowego prawa przez Rosjan, którzy uwięzili w Petersburgu austro-węgierskiego wicekonsula Hoffingera, mimo, iż rosyjski urząd spraw zagranicznych ręczył za osobiste bezpieczeństwo wicekonsula. Ten postępek jest isticie rosyjski, lecz stoi w sprzeczności z pojęciami prawa wojennego. Rząd rosyjski dał przykład smutny niebywałego dotychczas

niedotrzymania przyrzeczenia rządu co do bezpieczeństwa i wolności dyplomaty.

#### Konsul Igelström na wolnej stopie.

Wiedeń. (TBK) Jak wiadomo, byłego rosyjskiego konsula w Serajewie, Igelströma, aresztowano w Budapeszcie w odwet za bezprawne uwięzienie urzędników ambasady austriacko-węgierskiej w Petersburgu. Ponieważ Igelström jest poważnie chory, wypuszczono go na wolną stopę.

## Co dzieje się w Albanii?

Rzym. (TBK) „Messagere” donosi, że także Włochy wycofały swe oddziały wojskowe ze Skutari, podobnie jak inne państwa.

## Bojkot towarów francuskich, angielskich i belgijskich.

Wiedeń. (TBK.) Organizacja państwowa kupców austriackich wystosowała do prezydium Izby handlowych i przemysłowych memoriał, w którym prosi, ażeby ze względu na postępowanie Francji, Anglii i Belgji wobec Austrii i Niemiec Izby handlowe postarały się o to, aby członkowie Izby handlowych nie kupowali wyrobów francuskich, angielskich i belgijskich, oraz aby Izby wydały w tym duchu odezwę do kupców swoich okręgów.

#### Nagroda męstwa.

Wiedeń. (TBK) Były jednoroczny ochotnik Eng. Beer, właściciel firmy sportowej Berko, ofiarował 2.500 koron dla załogi lub dla rodzin jej członków tej łodzi podmorskiej lub torpedowca, który podczas obecnej wojny zdaniem komendanta floty w pierwszej akcji wojennej szczególnie się odznaczył.

#### Szpiegostwo we Francji.

Paryż. (TBK) Sąd wojenny jednomyślnie skazał na śmierć pewnego francuskiego pomocnika handlowego, któremu in flagranti dowiedziono szpiegostwa.

#### Wojna a prasa.

Konstantynopol. (TBK) Z powodu braku papieru wszystkie dzienniki zmniejszyły format.

## Komitety dla spraw prywatnych osób wojskowych.

Otrzymujemy przez Biuro korespondencyjne następujący komunikat:

Minister spraw wewnętrznych wystosował do wszystkich szefów krajowych rozporządzenie, w którym powiedziano:

W myśl zawiadomienia c. i k. wyższej komendy armji pożądane jest wdrożenie akcji, mającej na celu załatwienie owych prywatno-prawnych, gospodarczych i innych spraw oficerów i żołnierzy, wziętych do wojska, których oni wskutek swego powołania nie mogli już załatwić. Utworzenie takiej instytucji miałoby nadzwyczaj błogi skutek, albowiem świadomość należytego i zupełnie bezpłatnego załatwienia spraw, które w domu pozostały niezadowolone, musiałaby wpływać uspokajająco na umysły tych, którzy poszli do wojska.

Zaprasza się więc WPana, aby bezzwłocznie zainicjował utworzenie „Krajowego pomocniczego komitetu gospodarczego dla spraw prywatnych tych, którzy poszli do wojska”. Komitet ten, który krótko wypadłoby nazywać „krajowym pomocniczym komitetem gospodarczym”, powinien składać się z siedmiu do dwunastu osób o wykształceniu po części prawniczym, po części handlowym, a zasługujących na zupełne zaufanie.

Równocześnie należy powołać do życia w poszczególnych gminach odpowiednie komitety lokalne pod nazwą „Pomocniczy komitet gospodarczy gminy... dla spraw prywatnych tych, którzy poszli do wojska”, a w skład ich członków należałoby zaprosić osoby nie należące do pospolitego ruszenia, znające stosunki miejscowe, inteligentne i godne zaufania, jako to odpowiednich do tego księży, adwokatów, notariuszy, nauczycieli, właścicieli dóbr ziemskich, handlowców itd.

Chociaż w ogólności niema potrzeby zakładania powiatowych takich biur pomocniczych obok gminnych, to jednak starostowie powinni na wszelki wypadek przyczynić się swym dozorem, pouczeniem i pomocą, aby organizacja gminna funkcjonowała bez zarzutu.

Równocześnie zwrócono się urzędownie do naczelnej komendy armji z prośbą, aby oznajmiono wojskowym stojącym w polu, że utworzono takie biura pomocnicze przy rządach krajowych i w gminach. Oficerowie, żołnierze i inni, którzy poszli do wojska i podlegają naczelnej komendzie armji, będą pouczeni o tem, że mają odnośne swe życzenia sami lub przy pomocy któregoś kolegi na piśmie możliwie krótko i zwięźle, a jeżeli chodzi o wybranie pieniędzy z sądu lub jakiejś kasy depozytowej, z wyraźnym pełnomocnictwem dla „krajowych biur pomocniczych gospodarczych” do podjęcia tych pieniędzy, wystosować do swej bezpośrednio przełożonej komendy,

która pisma te zaopatrzy w swą stampilię urzędową, potwierdzi prawdziwość podpisu, a potem zbiorowo wyszle pod adresem „Krajowego Biura pomocniczego gospodarczego c. k. Namiestnictwa (Rządu krajowego).....” do rządu krajowego tego obszaru administracyjnego, w którym odnośny wojskowy ma stałe zamieszkanie (nie przynależność). Krajowe biura miałyby rozpatrzyć wpływający materiał i albo same go załatwić, albo też, zwłaszcza w wypadkach o charakterze bardziej lokalnym, nie wymagających pomocy prawnika, wysłać do biura pomocniczego w miejscu zamieszkania, ewentualnie z dodaniem możliwie krótkich i zwięzłych rad.

Zauważa się przytem, że dobrzeby było, aby zarówno biura krajowe jak gminne zapewniły sobie pomoc dobrowolnie zgłaszających się osób z najrozmaitszych kół zawodowych, któreby w miarę próśb osób będących na wojnie wykonały rzeczywiście pracę przekazaną im przez te biura, a pod ich kontrolą.

Oczekuje się tu jaknajrychlejszego zdania sprawy o wprowadzeniu w życie tej instytucji z tem, że i na Węgrzech powstaje podobne urządzenie.

Ministerstwo sprawiedliwości oświadczyło gotowość odpowiednimi zarządzeniami wspomagać wedle sił projektowane to urządzenie.

## Nowa taryfa maksymalna.

Jak nam komunikują, namiestnictwo reskryptem z dnia 15 b. m. uchyliło na wniosek prezydium miasta dotychczasową taryfę maksymalną i w jej miejsce ustanowiło nową z mocą obowiązującą z dniem 17 b. m. Zmiana taryfy maksymalnej okazała się konieczną w dwu kierunkach, a to podwyższenia cen niektórych artykułów i obniżenia innych artykułów. I tak: ceny mąki w ostatnich dniach poszły w górę wskutek tego, że wojskowość znaczne zapasy jej wykupiła, a nowa kampanja młynów jeszcze się nie rozpoczęła. Wobec tego nowa taryfa podwyższyła cenę mąki na 52 hal. z tym dodatkiem, że jest to cena najpiękniejszej mąki. Inne gatunki mąki są o dwa hal. tańsze. Również kartel cukrowy podwyższył cenę cukru (liczwa zupełnie nieuzasadniona), wobec czego kupcy nie mogli sprzedawać po dotychczasowej cenie. Według nowej taryfy cukier w głowie ma kosztować 90 hal., w kostkach 92 hal.

Cena targowa bydła również znacznie podskoczyła, wobec czego podwyższono cenę mięsa wołowego o 20 hal. na 1 klg. Tak więc pieczeń kosztuje kor. 2.20, polędwica kor. 2.60, krzyżówka kor. 2.20, rozbratel kor. 2.20, rosółowe kor. 2.—, przednie bez flaków kor. 1.80 za 1 klg. Natomiast mięso, którego wojsko nie kupuje, jak cielęcina, wieprzowina i baranina pozostało w dotychczasowej cenie.

Nowa taryfa uwzględnia również ceny niektórych gatunków wędlin. I tak: szynka wędzona 1 klg. kor. 3. 60, gotowana bez kości kor. 5.—, kiełbasa krajana kor. 3.50, siekana kor. 2.40.

Natomiast obniżono ceny całego szeregu artykułów. Słonina spała o 20 hal. i ma kosztować 2.20, smalec 2.20, masło deserowe 4.20, kuchenne 3.60, jaja 8 hal., kapusta 10 hal. kartofle 12 hal., krupki perłowe 50 hal., mleko pełne 28 hal., chude 14 hal., mąka kukurudziana 40 hal., nafta 32 hal., sliwki suszone 1.30.

Namiestnictwo zwraca uwagę, że nowa taryfa nie jest cennikiem, nie normuje bezwarunkowo cen pojedynczych artykułów, lecz oznacza najwyższą granicę, poza którą wyjść nie wolno w czasach obecnych. O ile więc kupcy bez wszelkiego uzasadnienia, nie licząc się z ceną targową, i ze swoim godziwym zyskiem, pójdą poza te granice, będą pociągani do surowej odpowiedzialności. Kupców obowiązuje zatem cena targowa niższa od taryfy maksymalnej, a w wyjątkowych wypadkach ma trzymać się taryfy. Taryfa maksymalna nie tylko obowiązuje kupców, sprzedających towary w lokalach sklepowych, ale i przekupniów na targowicach i hurtowniach. Ci ostatni mają takie ceny ustanawiać kupcom detalicznym, aby oni mogli sprzedawać towary w ramach taryfy maksymalnej. W przeciwnym razie właściciele młynów, kartele cukrowe i producenci będą pociągani do odpowiedzialności.

Nowa taryfa maksymalna będzie zawieszona na widocznym miejscu we wszystkich sklepach, jakoteż targowicach, aby publiczność w każdej chwili mogła ceny kontrolować, a prawem i obowiązkiem tej publiczności jest zawiadamiać urząd targowy o każdym nadużyciu tak ustnie, jak i pisemnie. W ten tylko sposób będzie można usunąć nadużycia. Jeżeli publiczność nie pójdzie organom kontrolnym na rękę i nie pomoże w ściganiu winnych, same komisje kontrolne i urzędnicy nie usuną nadużycia. Z dniem jutrzejszym (17 bin.) rozpoczyna się w sklepach miejskich sprzedaż mąki, a to przedni gatunek po 52 hal. za 1 kl.; II gatunek po 50 hal., a III po 48. Wkrótce też rozpocznie się tam sprzedaż innych artykułów. Oprócz tego, jak dotychczas nabywać tam można jaja, mleko, i mięso po cenach targowych.

**HELIOS**  
plac Marjański 10.

Nowy znakomity program z 5 obrazów, nigdzie przedtem nie widzianych:  
Złote łosie, romans Olgi Wohlbrück, w 4 aktach, ze słynną pięknoscia Kanni Weisse w roli głównej. —  
Trubadur, komedia. — Bumke jako Offello, humoreska. — Balonik Ciassina, farsa. — Colombo, piękne  
zdjęcia z natury.

# Legjony polskie.

## Utworzenie Komitetu Naczelnego.

Dziś nad ranem w chwili zamykania numeru o-trzymaliśmy następujący komunikat z obrad polityków polskich w Krakowie.

## Uchwały Koła polskiego.

Kraków, TBK (Godz. 2 nad ranem). Komunikat Sekretariatu Koła polskiego z posiedzenia odbytego w Krakowie 16 sierpnia 1914:

Prezydent Leo wita serdecznie członków Koła zebranych w Krakowie po nastaniu nowej ery w stosunkach europejskich, a dając wyraz nadziei, że wyjątkowa ta chwila wytworzy dla Boga nowe, szczęśliwsze położenie dla naszego narodu, streszcza w dłuższym przemówieniu, przerywanem często oklaskami, obowiązki, jakie ciążyą w obecnej dobie na reprezentacji kraju. Doprowadzenie do zgody i jedności wszystkich sił narodowych, zespolenie całego społeczeństwa przez puszczenie w niepamięć dotychczasowych rozterek i waśni partyjnych uważa za konieczny warunek powodzenia akcji narodowej, siły naszego stanowiska i znaczenia.

Skonsolidowani wywrzemy wpływ na tok wypadków, dlatego potrzeba stworzyć jedną jawną organizację narodową i przez nią powołać do życia większe, poważne na zewnątrz formacje wojskowe, reprezentujące ideę Polski.

Dotychczasowe organizacje nie mogą nam wystarczyć, trzeba większym zastępem militarnym pod polską komendą nadać równe stanowisko z armią, a więc charakter i prawa kombatantów, którzyby w ścisłym związku z wojskiem austro-węgierskim reprezentowały godnie honor Polski.

Mimo największych wysiłków nie zdołamy wystawić liczebnie wielkich korpusów, ale te hufce narodowe bohaterstwem i poświęceniem uzupełnią brak liczebny i okryją chwałą imię polskie, a nikt nam nie będzie mógł zarzucić, żeśmy nie spełnili naszego obowiązku.

Imieniem komisji parlamentarnej przedstawia do uchwały następujące wnioski: Koło uchwała:

1. Dla zespolenia wszystkich sił narodowych, koniecznego w obecnej chwili, utworzyć jedną jawną organizację narodową;

2) przez tę organizację przystąpić do tworzenia legionów polskich na razie dwóch, to jest jednego z zachodniej, drugiego z wschodniej części kraju, któreby pod komendą polską w ścisłym związku z armią austro-węgierską z prawami kombatantów wystąpiły do walki.

Czaykowski, jako najstarszy wiekiem pośród obecnych członków Koła zaznacza, że wzruszeniem, że zaciężył na Kole polskim po wypowiedzeniu wojny nader wielki obowiązek, a taka chwila jak obecna więcej nie wróci. Nie czas dziś na długie dyskusje lub krytyki. Czas nagli do czynu. Dziękujemy Bogu, że dożyliśmy tego momentu po którym nastąpić może dla ojczyzny naszej sprawiedliwość i lepsza dola. A jeżeli dotychczas nie było między nami jedności, to odtąd złączenie nastąpić powinno. Prosi o przyjęcie wniosków komisji parlamentarnej bez dyskusji, poczem przez akklamację wśród podniosłego nastroju uchwalaono te wnioski.

Leo stwierdza z radością jedynomyślność uchwały Koła polskiego, poczem dla zredagowania manifestu do narodu zarządzono przerwę posiedzenia.

## Manifest do Narodu.

Po przerwie uchwaliło Koło polskie jednogłośnie wydanie następującej odezwy, podpisanej przez prezydium i wszystkich członków Koła:

Polacy!

Godzina, której napróżno oczekując trzy pokolenia naszego narodu krwawiły się w strasznych a beznadziejnych z najazdem moskiewskim zapasach, godzina o którą modlił się naród cały, godzina wielka wybiła.

Cała Europa stoi w poździe wojny.

Ziemię polską jak długa i szeroka oświeci krwawa luna wojny, największej jaka była.

Austria w obronie wolności swych ludów wysłała na ziemie polskie potężną armję przeciwko rosyjskiemu ciemiężcy.

W tej strasznej a wielkiej godzinie Koło polskie świadome swej odpowiedzialności uważa za swój święty obowiązek wskazać narodowi kierunek myśli i czynów, prowadzić go w przyszłość lepszą i jaśniejszą.

W poczuciu tego wielkiego obowiązku Koło polskie, z którym w tej dziejowej chwili łączą się wszyscy inni polscy posłowie, dotychczas poza niem stojący, wzywa Was Polacy: do czynu! do wspólnego do jedynomyślnego, do największego na jaki was stać wysiłku!

W tej dobie krwawego przeistaczania się Europy i uwalniania jej od grozy rosyjskiej przemocy, odzyskać możemy bardzo wiele, ale wiele też musimy ofiarować. Bo nie wygra ten, kto końca try ostrożnie wyczekuje.

Szlachetny Monarcha tego państwa, pod którego sprawiedliwymi i mądrymi rządami część naszego narodu mogła przez pół wieku rozwijać i mnożyć polskie siły narodowe, i cała jego potężna armja ruszając do boju o najwznioślejsze ideały kultury, patrzy na naród polski jako na wypróbowanego obrońcę tych ideałów, który dziś zyskuje możność dotąd niebywałą wyswobodzenia się z niewoli, która gnębiła ciało, kałała duszę.

W tej chwili naród musi dowieść, że żyje i żyć chce, że pragnie i umie miejsce przez Boga mu wyznaczone utrzymać i przed wrogiem obronić.

Dla ujęcia polskiej siły narodowej w zbrojne legjony polskie Koło polskie i wszystkie bez wyjątku stronnictwa polskie jedynomyślnie postanowiły utworzyć jedną jawną organizację.

Pod polską komendą a w ścisłej łączności z naczelnem dowództwem armji austro-węgierskiej pójdą legjony polskie w bój, ażeby na szalę tej największej wojny rzucić także godny narodu polskiego czyn jako warunek i zadatek lepszej dla nas doli.

Polacy!

Z zaufaniem i z pełną wiarą poddajcie się kierownictwu Koła polskiego i postawionej przez Koło polskie organizacji narodowej.

Polacy!

Zjednoczcie się z wolą niezłomną do uzyskania lepszej przyszłości i z niezachwianą wiarą w tę przyszłość.

Stańcie w obronie wolności waszej i wiary ojców, odrzućcie precz zwątpienie, wyrwijcie z serca urazy i stańcie silni jednością i radości wielkiem postanowieniem poświęcenia dla ojczyzny życia i mienia.

Prezydium: dr. Juliusz Leo prezes; wiceprezesi: Abrahamowicz, German, Kędzior, hr. Skarbek.

Członkowie Koła polskiego: Angermann, Banaś, hr. Baworowski, Biały, Bojko, Buzek, Czaykowski, Dębski, Dembiński, Długosz, Dobija, Gall, Głabiński, br. Götz, Godek, Gross, Halban, Haller, Jabłoński, Jachowicz, Jaworski, Jedynek, Kędzior, Kleski, Kolischer, Kozłowski, Krogulski, hr. Lasocki, Londzin, Lewicki, Lisiewicz, Löwenstein, ks. Lubomirski, Łazarski, Matakwicz, Michejda, Myjak, Osuchowski, Potoczek, Ptaś, Rauch, hr. Rey, Rosner, Ruebenbauer, Rusin, Rychlik, Serwatowski, Słowiński, Smiałowski, Starożyński, Steinhaus, Stern, Stesłowicz, Średniawski, Tertil, Tetmayer, Witos, Wróbel, Wysocki, Zamorski, Zarański, Zieleniewski.

## O KONFERENCJACH WIENSKICH.

W dalszym ciągu posiedzenia zdaje prezes Leo sprawę z dotychczasowych konferencji odbytych ze sferami kierującymi, podczas dwukrotnej swej bytności w Wiedniu.

Sprawozdanie to, i dyskusję uznało Koło za ściśle poufne, a następnie na wniosek Germana przyjęto powyższe sprawozdanie do wiadomości i uchwalaono wśród oklasków wyrazić prezesowi Koła uznanie i gorące podziękowanie za gorliwą obronę interesów narodowych w tej dziejowej chwili.

Do dalszej straży tych interesów uważa prezes zgodnie ze zdaniem posła Skarbka za pożądaną obecność członków prezydium Koła w Wiedniu, poczem grupy delegują do zastępstwa w prezydium: Czaykowskiego, Germana i Głabińskiego.

Rozwinęła się następnie dyskusja o położeniu ekonomicznem w kraju, spowodowanem wojną. W toku tej dyskusji omawiano środki zaradcze i potrzebę interwencji u władz centralnych, tudzież w Banku austro-węgierskim celem złagodzenia skutków mobilizacyjnych pod względem gospodarczym.

## Akces stronnictw.

Na wieczornem posiedzeniu Koła polskiego, odbytem przy współudziale szeregu poważnych posłów sejmowych zapadła jedynomyślnie na wniosek komisji złożonej z reprezentantów wszystkich stronnictw następująca uchwała:

1.

Połączyło nas wszystkich w tej doniosłej chwili dziejowej to głębokie przeświadczenie, że zjednoczenie wszystkich stronnictw polskich w czasie trwającej się wojny światowej jest konieczne.

Tylko jedność całej Polski, mogącej obecnie głos zabierać, zdoła skupić wszystkich Polaków zdolnych do noszenia broni, do zwycięskiej walki z Rosją.

Tylko jedność zdoła zgromadzić zasoby materialne, potrzebne do zorganizowania polskiej siły zbrojnej, która wkroczy na uciskane ziemie Polski dla wyzwolenia ich z pod jarzma carskiego.

Ażeby tę myśl jedności narodu w czyn wprowadzić, jednoczą się na wezwanie Koła polskiego dotychczas odrębne organizacje Centralnego Komitetu Narodowego i Komisji skonfederowanych stronnictw Niepodległościowych, oraz te grupy, które do żadnej z tych organizacji nie należały, tworząc Naczelny Komitet Narodowy i uznając ten komitet jako najwyższą instancję w zakresie wojskowej, skarbowej i politycznej organizacji zbrojnych sił polskich. Każda z grup składa wyrażnie publicznie oświadczenie, że z chwilą utworzenia naczelnego Komitetu narodowego przestaje istnieć rząd narodowy, ogłoszony 3 sierpnia 1914 i że w przyszłości nie podda się żadnemu tego rodzaju tajnemu związkowi, nie utworzonemu za wspólnym porozumieniem naczelnego Komitetu narodowego z organizacjami Królestwa.

Stanowienie o politycznych sprawach Królestwa

Polskiego może nastąpić tylko w porozumieniu z organizacją w Królestwie Polskiem, zbudowaną na podobnych zasadach, co organizacja wspólna w Galicji.

II.

Na podstawie tego zjednoczenia przystępuje się do utworzenia na razie dwu legionów polskich, jednego w zachodniej, drugiego we wschodniej Galicji, pod komendą polską, opierających się na istniejących już zbrojnych organizacjach polskich.

Oddziały polskie użyte być mają do walki przeciw Rosji na ziemiach polskich, w związku z monarchją austro-węgierską.

Wszyscy walczący w szeregach polskich muszą mieć prawa kombatantów i muszą otrzymać uzbrojenie i wyekwipowanie wojska regularnego. Oddziały te obejmować winny wszystkie gatunki broni.

Komitet naczelny pozostaje w porozumieniu z rządem monarchji austro-węgierskiej oraz naczelną komendą wojsk armji austro-węgierskiej celem utworzenia naczelnego dowództwa nad legionami i omówienia stopnia i jakości ich zależności od naczelnej komendy armji austro-węgierskiej.

Istniejące obecnie komendy nad oddziałami wojsk polskich w Królestwie oraz nad oddziałami organizującymi się w Galicji pozostają w mocy, aż do ostatecznej decyzji naczelnego Komitetu Narodowego.

III.

Dotychczas istniejące instytucje skarbowe zlewały się w jeden „Polski Skarb Wojenny” pod zwierzchnictwem Naczelnego Komitetu Narodowego.

W skład Naczelnego Komitetu Narodowego wchodzi pod przewodnictwem prezesa Koła polskiego Lea ze wszystkich grup politycznych pp.: Cieński, Tadeusz (zastępca dr. Stanisław Kasznica), Witold ks. Czartoryski (zastępca ks. Andrzej Lubomirski), Jan Dąbski (zastępca Andrzej Średniawski).

Ignacy Daszyński (zast. dr. Zygm. Marek), Dr. Ludomił German (zast. dr. Władysław Stesłowicz), Józef Hudec zast. Artur Hausner), Dr. Wład. Leop. Jaworski (zast. dr. Tadeusz Starzewski). Nieobsadzone na jedno miejsce, które ma być później wybrany członek Komitetu (zastępca ksiądz Zajchowski), Józef Neumann (zast. Edmund Riedl), Leon Piniński (zastępca Aleksander Vogel), Dr. Jan Rozwadowski (zast. dr. Stanisław Głabiński), Hipolit Słowiński (zast. Władysław Sikorski), Aleks. hr. Skarbek (zast. Stanisław Grabski), Konstanty Srokowski (zast. dr. Roman Krogulski), Dr. Ignacy Steinhaus (zast. Józef Saare), Dr. Stanisław Stroński (zast. Stefan Surzycki), Hr. Zdzisław Tarnowski (zast. hr. Stanisław Badeni), Dr. Szymon Przybyło (zast. Franc. Wójcik), Wincenty Witos (zast. Władysław Długosz), Edmund Zielentowski (zast. Jan K. Fedorowicz).

Naczelny Komitet wybierze wydział wykonawczy. Naczelny Komitet Narodowy dzieli się na dwie sekcje, krakowską i lwowską.

Skład sekcji lwowskiej i krakowskiej zostanie później ogłoszony.

Przed zamknięciem posiedzenia składa poseł Andrzej Średniawski oświadczenie: Ażeby dać wyraz czynnej radości z powodu zjednoczenia całego narodu polskiego w tej dzielniczy lud polski, reprezentowany przez polskie stronnictwo ludowe zobowiązuje się wyekwipować t. j. umundurować własnym kosztem tysiąc legionistów.

Prez. Leo oznajmia, że hr. Stanisław Badeni złożył na cele polskiego skarbu wojennego dziesięć tysięcy koron. Prez. Leo jako prezydent miasta Krakowa zwoła w najbliższych dniach posiedzenie Rady miejskiej, aby dała początek w kraju do składania ofiar na ołtarzu ojczyzny i zachęciła inne gminy do ofiarności.

## Wyplata wynagrodzenia za konie i podwoły.

Prezydium krajowej Dyrekcji skarbu nadsyła następujący komunikat:

Ze względu na objawione z wielu stron życzenie jaknajrychlejszej wypłaty wynagrodzenia za dostarczone konie i podwoły z powodu mobilizacji, ministerstwo skarbu reskryptem z dnia 11 sierpnia 1914 l. 59378 poleciło zawiadomić strony interesowane, że wcale niema zamiaru we wszystkich wypadkach w całości korzystać z dopuszczalnego 6-tygodniowego terminu do wypłaty tego wynagrodzenia, lecz że owszem stopniowo w wydatnej mierze będzie się liczyć z gospodarzami potrzebami, które wcześniejszą wypłatę czynią pożądaną (w szczególności w celu ułatwienia zebrania plonów). Również oznajmiło ministerstwo skarbu, że przeciw cesji pretensji pochodzących z dostawy koni i podwoły lub też przeciw oznaczeniu innej osoby jako uprawnionej do podjęcia wynagrodzenia nie da się nic zarzucić. Dla upewnienia się, aby wypłata kwot nastąpiła do rąk uprawnionego, jest jednak potrzebne, aby o przejściu pretensji na inną osobę, względnie o udzielonem pełnomocnictwie do podjęcia krajowa władza skarbowa wezas została zawiadomiona przez nadesłanie odpowiedniego oświadczenia, zaopatrzonego legalizowanym podpisem pierwotnie uprawnionego. (N. p.: „Ustanawiam jako odbiorcę powyższej sumy nieodwołalnie N. N. w X.”)

**Z wczorajszego wydania wieczornego.****KLESKA KOZACKA.**

Tarnobrzeg, 12 sierpnia.

Z niedzieli na poniedziałek, t. j. z 9 na 10 brn, odbyła się potyczka z Moskalami w Chwałowicach. Jest to wieś w powiecie tarnobrzelskim, należąca do okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie na suchej granicy przy samej Wiśle, naprzeciwko Zawichostu. Władze tutejsze oczekiwały każdej chwili ataku Moskali, ułatwionego przez suchą granicę. To też oddawna poczyniono przygotowania, celem odparcia ewentualnego ataku ze strony Rosjan. W okolicznych krzakach oczekiwali na Moskali ukryci żołnierze austriacy, strażnicy skarbowi i żandarmi.

W nocy z 9 na 10 brn. spostrzeżono nadjeżdżających kilkudziesięciu kozaków. Żołnierze austriacy powitali ich kilku salwami. Od strzałów austriackich zginęło 33 kozaków, a jeden oficer i 12 kozaków dostało się do niewoli austriackiej. Kozacy mimo to zdążyli podpalić kilka chałup. Ogółem spłonęło z tego powodu 30 domów włościańskich i dwór p. Kanarka właściciela chwałowickiego obszaru dworskiego. Jednego z kozaków, którzy wznieśli pożar, przebił jakiś chłop widłami. Pozostali przy życiu kozacy, przeważnie poranieni, zbiegli na terytorium rosyjskie.

Z naszej strony padł zabity strażnik skarbowy Hoszowski, dwóch zaś rannych żołnierzy przeniesiono do szpitala w Tarnobrzegu.

Wiadomość o tej klesce kozaków wywołała wśród ludności całej okolicy wielką radość.

Chwałowice są komorą austriacką, położoną naprzeciw Zawichostu. Od strony północnej mają Chwałowice suchą granicę.

**Radziechów.**

W sobotę na granicy radziechowskiej przyszło do starcia z ułanami rosyjskimi, wspomaganymi przez piechotę.

Nasze oddziały odrzuciły nieprzyjaciela. Do ataku na bagnety poszedł pułk 30 z szaloną brawurą i zgniół nieprzyjaciela.

Jak dowiadujemy się w Brodach panuje obecnie już zupełny spokój. Wszystkie urzędy funkcjonują prawidłowo.

Pod Radziwiłłowem stoczyły nasze wojska zwycięską bitwę, wyparły Rosjan z ich pozycji.

**Bitwa morska koło Malty.**

Kapitan przybyłego do Rieki parowca „Kelet“, będącego własnością węgierskiego Towarzystwa żeglugi morskiej, Andrzej Nemeth, komunikuje, że gdy okręt jego znajdował się 4 b. m. w pobliżu wyspy Zante pod 25.25 stopniem szerokości i 20.10 długości geograficznej, napotkał na otwartym morzu znaczną ilość unoszących się na powierzchni, krzesel, kanap, skrzynek, zawierających bieliznę i innych ruchomości. Wszystkie te przedmioty były zaopatrzone w początkowe litery krążownika angielskiego „Warrior“.

Wśród pływających po morzu przedmiotów znaleziono także krzesła i inne przedmioty, stanowiące własność kapitana angielskiego, Blossa. Przedmioty te zostały wyłowione z morza i przewiezione do Rieki.

Kapitan Nemeth zawiadomił także władze, iż parowiec jego został zatrzymany na morzu Adriatyckim przez flotylę angielską, złożoną z 4 krążowników i 7 łodzi angielskich. Dopiero po wywieszeniu flagi austriacko-węgierskiej — a było to jeszcze przed wybuchem wojny austriacko-angielskiej — mógł „Kelet“ puścić się w dalszą podróż.

**Doniesienie „Zichy’ego“.**

Dalsze doniesienia potwierdzają katastrofę „Warrioru“.

Oficerowie statku węgierskiego „Zichy“, który właśnie wracał z Cardiff, usłyszeli na Malcie pogłoski o zaginięciu „Warrioru“. Statek „Zichy“ zabawił dwa dni na Malcie i tam uzyskał autentyczne doniesienia

**o bitwie morskiej koło Malty.**

Oto angielskie okręty dopadły koło Malty krążownik niemiecki „Goeben“. Wywiązała się zaciepła walka, podczas której „Goeben“ zdolał się przebić i wyrządzić ogromne szkody Anglikom. Jeden z okrętów angielskich „Warrior“ został zniszczony.

**Czem był „Warrior“?**

„Warrior“ należał do kategorii wielkich pancerników angielskich. Miał 146.5 metrów długości, był opancerzony płytami ze stali cementowej o grubości 152 milimetrów na linii wodnej i w osłonach artylerji. Szybkość jego wynosiła 22.5 mil morskich, t. j. 40 km. na godzinę. Uzbrojenie jego składało się z 6 dział 23-centymetrowych, 4 dział 19-centym. i 30 małych dział szybkostrzelnych. Załoga wynosiła 720 ludzi.

**Zajęcie Sandomierza przez wojska austriackie.**

Tarnobrzeg, 14 sierpnia.

Dzisiaj popołudniu zajęły wojska austriackie Sandomierz. Moskale cofnęli się po krótkiej utarczce.

**Przed wybuchem nowych wojen.**

Konstantynopol. (Tel. wł.) Rząd rosyjski wręczył Wysokiej Porcie notę z żądaniem użyczenia okrętom rosyjskim wolnego przejazdu przez Dardanele; żądanie swe Rosja gotowa jest ewentualnie poprzeć siłą zbrojną.

Nadto Rosja domagała się rozbrojenia okrętów niemieckich, znajdujących się na wodach tureckich; rząd rosyjski oświadczył, iż niezastosowanie się Turcji do tego żądania będzie uważał za złamanie neutralności przez państwo ottomańskie.

Sofja. (Tel. wł.) Półurzędowa „Volja“ oświadcza, że zamknięcie granicy turecko-bułgarskiej nastąpiło za wzajemnym porozumieniem na żądanie Turcji, która uzasadniła je koniecznością, aby jej ruchy wojskowe nie były obserwowane. Stosunki między Bułgarią i Turcją są jaknajlepsze. Rumunja, dodaje pismo bułgarskie, postanowiła zachować neutralność. Dopóki potrwa ta postawa Rumunji, także Bułgaria zachowa bezwzględną neutralność. W najbliższym czasie w sprawie stosunków bułgarsko-rumuńskich będziemy się znajdować w stanie ubezpieczonym. Pracują nad tem oba rządy.

Sofja. (Tel. wł.) Bułgaria zarządziła ogólną mobilizację. Powołani są wszyscy zdolni do 45 roku życia.

To zarządzenie, jak i wprowadzenie stanu oblężenia w kraju pozostaje w związku z żądaniem Rosji, przedstawionem przez rosyjskiego posła w Sofji, Sawińskiego, który (jak donosiliśmy) zażądał, aby Bułgaria wystąpiła w obronie Serbji i aby udzieliła jej żywności.

Wiadomo, że Bułgaria zachowała się wobec tych żądań obojętnie.

**Zatopienie okrętu holenderskiego.**

Do biura Wolffa donoszą z Amsterdamu, iż parowiec holenderski „Aleur“ nie zginął od tragicznego wypadku, ale został zatopiony przez Rosjan. Rząd otrzymał doniesienie, iż Rosjanie schwytali na morzu Bałtyckim „Aleora“, opróżnili go z załogi a w końcu zatopili w morzu.

**WALECZNY KSIĄŻE.**

Dzienniki niemieckie podnoszą waleczność ks. Ludwika bawarskiego, który na czele swego szwadronu zaatakował i zniszczył tam oddział dragonów francuskich.

**PO ZERWANIU POŁĄCZENIA KABLOWEGO.**

Z powodu zerwania związku kablowego między Emden a Ameryką Północną, „Zeit“ przypomina, że w r. 1884 została zawarta w Paryżu konwencja międzynarodowa w sprawie obrony kabli, do której przystąpiła większość państw. Ale konwencja dotyczy jedynie obrony kabli w czasie pokoju. W czasie wojennym wszystkie mocarstwa interesowane mają swobodę działania. Najwięcej w tej sprawie interesowana Anglja zastrzegła to sobie wyraźnie.

W czasie wojennym zresztą linje kablowe towarzystw angielskich są obsługiwane przez urzędników, mianowanych przez rząd angielski.

Kabel Emdeński był pierwszym kablem niemieckim przez Ocean Atlantycki. Został przeprowadzony w r. 1900 z Emden Borkum przez Fayal na wyspach Azorskich do Nowego Jorku. Później nastąpiło położenie drugiego kablu do Fayal i jednego do Vigo nad wybrzeżem Hiszpanji oraz kablu do Anglii, który niema połączenia z wszechświatową siecią kablową.

**POŻYCZKA NA OBRONĘ SZWAJCARJI.**

Berno. (Tel. wł.) Rada związkowa uchwaliła natychmiastową pożyczkę w kwocie 30 milionów franków po kursie 99 procent, płatnych w lutym w r. 1917.

**DYMISJA WŁOSKIEGO MINISTRA MARYNARKI.**

Rzym. (Tel. wł.) „Ag. Stefani“ donosi, że minister marynarki Millo podał się ponownie do dymisji i otrzymał ją. Następcą jego został mianowany wiceadmirał Leon Viale. (Minister Millo z powodu złamania nogi w Genui od dłuższego czasu jest chory i kilkakrotnie już podawał się do dymisji. Red.)

**WYPUSZCZENIE KS. LEUCHTENBERG.**

Monachjum. (Tel. wł.) Ks. Jerzy Leuchtenberg został uwolniony i odstawiony przez policję przez Lindawę do Szwajcarii.

**ZATRZYMANIE REDAKTORA POLSKIEGO.**

Redaktor krakowskiego „Głosu Narodu“, dr. Antoni Beaupre, bawił podczas wakacji na Ukrainie. Kiedy miał zamiar wracać do kraju, władze rosyjskie zatrzymały go i internowały.

Podobny los spotkał wielu Polaków, którzy bawili na Krymie i nad Morzem Czarnym.

**Podstęp rosyjski w Częstochowie.**

Jeden z Niemców, członek oddziału niemieckiego, który dnia 7 b. m. został umieszczony w Częstochowie, luźniąc oddział, znajdujący się tam od chwili okupacji, w liście do „Schlesische Ztg.“ podaje następujące wiadomości:

„Częstochowa jest punktem eksponowanym. Nieprzyjaciel opuścił ją w popłochu, ale przed wycofaniem się podwierał więzienia i wypuścił bestje na ludzkość, tym razem na ludzkość niemiecką. Także

kozacy rosyjscy, którzy woleli sprzedać swoje konie i pozostać, pochowali się w mieście bez mundurów. To jest to łajdactwo, które uzbrojone przez dawnych oficerów i podoficerów rosyjskich pod osłoną ciemności prowadzi tu małą wojnę. Poza miastem znajdują oni schronisko w wielkich lasach w ks. Michała Aleksandrowicza, w mieście zaś w osławionych przedmieściach miasta pielgrzymek.

„Po usunięciu się Rosjan, Polacy zorganizowali się tu urzędowo, uważają się jako niezależni od Rosji i popierają otwarcie i energicznie wojsko niemieckie. Strażacy ogniowi w błyszczących hełmach i członkowie straży pełnią służbę bezpieczeństwa, starają się wyłowić indywidua podejrzone, wykryć i wydawać rosyjskie składki broni, organizować dowóz żywności i t. d. Polskie oddziały robotnicze pracują nad naprawą zniszczonych mostów i przywróceniem ruchu kolejowego. Pomaga się Niemcom, jak tylko można.

„Już dnia 7 sierpnia pełniłmy straż przednią w Częstochowie. Wprawdzie wojska już przed nami rozstrzelały na mocy prawa wojennego rozmaitych wolnych strzelców i bandytów, ale te strzelaniny były bardzo mało skuteczne. Dnia 7 sierpnia plac przed starym klasztorem Paulinów Czarnej Madonny Częstochowskiej wykladał jak obóz wojenny. Karabiny w kozłach, kuchnie polowe, parki wozowe i barwny tłum żołnierzy. Upalny dzień znużył nas i o 9 minut 30 wszyscy już leżeli we śnie. Kiedy z oświetlonej elektrycznie minaretowej wieży klasztoru Paulinów dzwony były pół do dziesiątej, eksplodowała nagle bomba na końcu wschodnim klasztorowego parku i jak na komendę poczęły sypać się strzały z dachów i okien położonego naprzeciw szeregu domów, strzał po strzale do hiwakującego bataljonu, który, zaalarmowany natychmiast, odpowiedział ogniem i tchórzliwą bandę morderców zmusił do milczenia. Teraz nastąpiło chwytnie zbrodniarzy. Przeszło 600 jest już w drodze do Nissy (na Śląsku). Dla przykładu dwa indywidua rozstrzelano natychmiast pod murem klasztornym w oczach reszty schwytanych postaci, na mocy prawa wojennego.

„Głównodowodzący nałożył na przywołanego natychmiast prezydenta miast kontrybucję w kwocie 2000 rubli w złocie, dalej zarządził natychmiastowe wydanie wszystkiej broni i wydał dalsze zarządzenia bardzo ciężkie co prawda dla miasta. Ubrany w białą czapkę prezydent miasta coraz więcej upadał przed dyktującym swoje rozkazy komendantem.

„Ta nędzna napaść nieregularnych w Częstochowie kosztowała pułk 9 zabitych i 27 rannych. Równocześnie posterunki były ostrzeliwane z domów położonych w pobliżu. Następnym było rozkazane przez komendanta jeszcze podczas walki zajęcie i spalanie tych domów. Zabici i ranni: 1 feldwebel, 1 podoficer sanitarny i 34 żołnierzy odwieziono do Lublińca (na Górnym Śląsku). Landrat lubliniecki zawiadomił załogę częstochowską, że taki jest sposób wojny podjazdowej rosyjskiej i należy przygotować się na dalsze wypadki.

„Ujęcie przeszło 600 indywiduów, surowo przeprowadzone środki przymusowe przeciw miastu, najsurowsza straż, a przedewszystkiem stan wojenny w porze nocnej bodaj jednak cokolwiek poskutkowało. Także obywatelstwo polskie, oburzone tym sposobem rosyjskiego prowadzenia wojny, przyczyniło się czynnie do ujęcia podejrzanych, wyszukiwania magazynów broni i przestrzegania plakatami przed powtórzeniem się zająć podobnych. Tak więc z pominięciem pojedynczych strzałów na strażach przednich, nadal pozostał spokój. Pas forpocztów otacza miejsce nabożnych pielgrzymek, patrole przebiegają stale miasto i okolice, jeden bataljon leży w cytadeli, panującej nad miastem, a utworzonej w opuszczonym folwarku, położonym w pobliżu klasztoru.

„Żołnierze, którzy nie są na forpocztach, egzekują, urządzają ćwiczenia i są dobrej myśli, w nadziei dalszego pochodu naprzód“.

**Na dworze cesarskim.**

Wiedeń. (TBK.) Dzienniki donoszą: Cesarz przyjął wczoraj przedpołudniem arcyksięcia Karola Franciszka Józefa, arcyksięcia Fryderyka, ministra wojny Krobotina, generalnego adjutanta Bolfrasa a popołudniu ministra Berchtolda na osobnych posłuchaniach.

Wiedeń. (TBK.) Przy sposobności jutrzejszych urodzin arcyksięcia Karola Franciszka Józefa, — „Fremdenblatt“ podkreśla przymioty arcyksięcia, który idzie w ślady cesarza pod względem cnót wojskowych, widząc w Nim wzór. Następcą tronu i jego małżonka zaskarbili sobie powszechnie wielkie sympatie, cała ludność przesyła też najserdeczniejsze życzenia arcyksięciu, obchodzącemu jutro w chwili tak historycznej urodziny.

Wiedeń. (TBK.) Wczoraj wieczorem weterani urządzili przed pałacem arcyks. Eugeniusza manifestację z okazji zbliżających się urodzin cesarza. Do zebranych weteranów i publiczności przemawiał arcyks. Eugeniusz wśród powszechnego zapału i gromkich oklasków.

**W SZWECJI.**

Sztokholm. (TBK.) Hamerskjöld złożył urząd ministra wojny, pozostając nadal prezesem gabinetu. Ministrem wojny został pułkownik Merkö.